

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomlu: miesięcznie K. 7. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

DACHÓWKE

ASBESTOWO CEMENTOWA

dostarcza

Lubelskie Biuro Handlowe

właściciele 2911-5

T. Kujawski, M. Milewski i Szwentner

Lublin, Krak. Przedm. № 62.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 26 sierpnia (PAT.).

Front litewsko-białoruski.

Zajęcie Suwałk i obsadzenie Pokucia.

Na całym froncie działalność patroli wywiadowczych, Dnia 24 b.m. wojska nasze wkroczyły do Suwałk przy nieopisanym entuzjazmie znękaną niemiecką okupacją ludności.

Front wotyński.

Kawalerja nasza przeprowadza w dalszym ciągu dalekie i silne wywiady w kierunku Olewska i dalej na wschód.

Front galicyjski.

Spokój. Dnia 24 b.m. ukończono obsadzenie Pokucia przez nasze oddziały.

Dalsze zbrodnie niemieckie na Śląsku.

SOSNOWIEC, 26 sierpnia (PAT) Niemcy w dalszym ciągu na Górnym Śląsku rozstrzelują aresztowanych, Konfiskują i rabują mienie powstańców oraz szykanują pozostałe rodziny.

Powstanie się wzmacnia... a strejk trwa.

SOSNOWIEC, 26 sierpnia (PAT) Strajk w Zagłębiu Dąbrowskim trwa dalej. Powstanie na Śląsku wzmacnia się ponownie. Część powstańców wraca znowu do walki. Prusacy ostrzeliwiają posterunki polskie i ludność cywilną w Królestwie.

Gwałty pruskie na Śląsku.

Z Cieszyna donoszą; W Jastrzębiu zbito kolbami szóstku ludzi; tak, że połamano im wszystkie kości, a następnie zastrzelono ich. Pogrzeb czterech ofiar odbył się wieczorem. Dwóch zaś trupów nie wydano. Widocznie były zupełnie zmasakrowane. W Wodzisławiu, Moszczenicy, Jastrzębiu i Godowie zamordowali prusacy 54 ludzi. Dr. Różański z Rybnika, szlonek konferencji polsko-niemieckiej w Berlinie, został obity a następnie aresztowany. Dr. Paweł w Rybniku aresztowany, w Pasowie rozstrzelano 5 osób, szereg innych przywiązano do wozu i pędzono godzinę drogi galopem do więzienia. Grenzschutz rzuca granatami do domów prywatnych. Na gminy nakładają Niemcy ogromne kentrybucje.

Gwałty niemieckie.

Z Cieszyna donoszą; Niesłychane okrucieństwa Grenzschutzu nad ludnością pozostałą w pogranicznych wioskach trwają dalej. Żonę uchodźcy Kaszta rozstrzelano dziś. W Godowie żony innych uchodźców katuje się i wywozi na gwałt. Z okazji pogrzebu poległego powstańca Włocza rozpędził Grenzschutz orszak pogrzebowy, zbeszczeszczając kościół w sposób brutalny. Liczne kobiety przekradają się przez granicę i błagają o pomoc przeciw gwałtom Grenzschutzu.

Niemcy aresztują Polaków w Prusach zachodnich.

Aptekarz Baranowski i dwaj kupcy zostali uwięzieni za przechowywanie broni palnej. Na tartaku w Hagen w okolicy Grudziądza odkryto duży skład broni i aresztowano trzech ludzi. Jeden z mandatariuszy polskich postanych do Grudziądza, skąd miał przywieźć części składowe artyleryjskie, został zaarrestowany, również jak i 20 tu innych Polaków.

Międzynarodówka przeciw Polsce w obronie Niemiec.

Z Paryża donoszą; W tekście uchwał konferencji socjalistycznej międzynarodowej która objęła się w Lucernie, znajdujemy następujące ustępy, dotyczące Polski.

Powiaty Prus Zachodnich, w których przeżywa ludność niemiecka, powinny mieć swobodę pozostania przy Niemczech; dostęp Polski do morza Bałtyckiego jest już zapewniony dzięki umiędzynarodowieniu Wisły, oraz dzięki przeobrażeniu Gdańska w port wolny, którego stosunki z zagranicą będą zależały nie od kontroli polskiej, lecz od kontroli Ligi Narodów i którego sprawy wewnętrzne będą zależały od miejscowych władz Gdańska, a nie od władz polskich.

Liga Narodów, a nie Komisja Aijantów powinny przeprowadzić plebiscyt na Górnym Śląsku. Należy unieważnić wszelkie takie postanowienia, jak te, które dotyczą rozwiązania rad robotniczych i żołnierskich przed plebiscytem. Nadto konferencja zaprotestowała przeciw zbytniemu obciążeniu finansowemu Niemiec z tytułu pretensji za szkody wojenne, dalej przeciw interwencji rządów sprzymierzonych w Rosji oraz przeciw popieraniu „reakcyjnych przedsięwzięć Kozłacka i Denikina“.

Katowanie Dzieci.

„Goniec Krakowski“ donosi z Sosnowca: Dzieci, które nie chcą lub nie mogą powiedzieć, gdzie są ich rodzice, są bite i katowane przez Niemców, a następnie wywożone.

Wczoraj przyprowadzono z Bobrownik do Sosnowca parcję 200 chłopców w wieku od 7 do 15 lat, którzy uciekli ze Śląska przed zbirami pruskimi.

O pomoc dla Górnego Śląska.

W Łodzi, Sosnowcu, Tomaszowie lub. i innych miejscowościach odbyły się w tych dniach wiece, na których ludność domagała się od rządu stanowczej interwencji na Górnym Śląsku. Nastroje wieców były podniosłe. Rezolucje domagają się zbrojnej interwencji, uchwalono zbieranie ofiar na rzecz powstańców i ich rodzin. Protestowano przeciwko gwałtom pruskim, wyrażono żądanie jasnego stanowiska Ententy.

Pogromy na Ukrainie.

Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi iskrowo z Odessy: Odesski komitet żydowski przedstawił konferencji pokojowej, dokładne sprawozdanie o pogromach na Ukrainie. W Elizawetgradzie trwał pogrom 2 dni, poczem zabito 315 żydów. W miejscowości Baera została cała ludność z wyjątkiem jednej kobiety i 5 ga dzieci wymordowana. W Płoskirowia zabito 3500 żydów. W Złotopola pogrom trwał 8 dni. W Nabomirgorowie (?) pogrom trwał 6 dni i zabito 200 żydów. W Kubiczu wymordowano całą ludność żydowską. Pogromy odbyły się prawie we wszystkich większych miastach.

Komitet ratunkowy z Radomskiej dla Gór. Śląska.

W d. 25 b. m. w gmachu Komisarjatu odbyło się zebranie przedstawicieli różnych instytucji i ugrupowań, na którym na wniosek p. Komisarza Gniewosza obecni postanowili związać się w komitet, którego celem najbliższym byłoby niesienie wszelkiej pomocy rodakom z Górnego Śląska.

Nowopowstająca instytucja pod nazwą „Komitet Ratunkowy ziemi Radomskiej dla Górnego Śląska“ stawia sobie za najbliższe zadanie zrzeszyć tych wszystkich, którzy w zrozumieniu doniosłości chwili w trosce o dobro Śląskiego ludu polskiego złożą na ołtarzu wspólnej Matki-Ojczyzny dla tego ludu dań, którą złożył są w stanie. W dyskusji nad sposobami niesienia pomocy Górnoszląskom ujawniła się tendencja jak najszerszej akcji w kierunku wspomaganie bohaterów, występujących w walce o wspólną przynależność do Macierzy, wspomaganie ich rodzin, zmuszonych przed zbrodniami prusaków porzucić ziemię, z której wyrośli, uświadomienia społeczeństwa naszego o obowiązkach, które na nas wkłada krwawo zadowolona łączność braterska ludu Górnoszląskiego. Z tą przewodnią myślą zebrani przystąpili do wyboru Zarządu Komitetu, [który ukonstataował się w sposób następujący: Przewodniczący — Włodzimirz Gniewosz, sekretarz — Stefan Cichowski, skarbnik — dr. Adam Horczak. Poza tem uchwalono podział komitetu wedle prac na sekcje.]

1) agitacyjno informacyjna, której zorganizowanie powierzono vice komisarzowi Mieczysławowi Bilkowi. Zadaniem tej sekcji będzie właśnie informowanie społeczeństwa o potrzebach wywołanych powagą powstania na Śląsku;

2) finansowa — zajmie się mobilizowaniem materialnej pomocy dla walczących Górnoszlązków oraz dla zabezpieczenia bytu uchodźcom;

3) gospodarcza org. powierzono ks. Ścisłkale, której zadaniem będzie rozpostarcie jak najszerszej opieki nad uchodźcami w sensie niesienia bezpośredniej pomocy materialnej.

Pierwsze posiedzenie Komitetu na-
cechowane było gorącym zapałem

do pracy, oraz nadzieją, że całe społeczeństwo przyczyni się do poparcia tych, którzy w tak wspaniały sposób zaświadczyli o przynależności do Polski, o żywotnej spójni duchowo Jej ziem, nieskalanym honorze Jej wolnych i pełnych poświęcenia obywateli.

Judaszowa odezwa.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Gazeta Kielecka“ z dn. 23 b. m. artykuł podpisany „Aski“, który piętnuje krętą i dwulicową politykę P.P.S. w związku z ostatnimi wydarzeniami na Gór. Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. P. Aski pisze:

Z powodu wypadków na Górnym Śląsku centralny komitet wykonawczy P.P.S. ogłosił odezwę, która w zupełności zasługuje na miano judaszowej.

Menerzy socjalistyczni, wywołując strejk w Zagłębiu Dąbrowskim w chwili, gdy na Śląsku rozpoczęło się powstanie okazali nieocenioną przysługę Niemcom, mordującym górnoszlązków.

Stał się fakt niezmiernie jaskrawy. Wrażenie było tak silne, że należało go za wszelką cenę osłabić.

Uciekli ludzie w podobnym wypadku natychmiast zarządziliby przerwanie strejku, ażeby wykazać, że między nim a powstaniem niema najmniejszego związku. Tak uczyniliby ludzie uczciwi.

Ale kierownicy P.P.S. poszli inną drogą. Uciekli się do sposobów, które muszą wzbudzić uczucie najwyższego niesmaku.

Polska Partja Socjalistyczna, wbrew faktom, wbrew rzeczywistości, zwraca się do „niemieckich towarzyszy, do tych niemieckich socjalistów, którzy pozostali wierni wolnościowemu (?) tradycjom międzynarodowego socjalizmu, którzy nie poszli na lep imperjalistycznej polityki“.

Polska Partja Socjalistyczna pragnie aby „zrozumieli oni, że nie kieruje nami chęć zaborów ziemi cudzej, że nie pragniemy przyłączenia ani jednej pigdzy ziemi zamieszkałej w większości przez ludność niemiecką“, i prosi ich „żeby zrozumieli oni, że nie możemy się zgodzić na to, aby ziemię rdzennie polskie miały być odebrane od macierzy, aby stanowiły one przedmiot dyplomatycznych przetargów i szacherek“.

Wątpimy bardzo, żeby te czule wezwanie pod adresem czerwononych niemieckich hakatystów odniosło jaki skutek, ale z góry przewidujemy, jak ją przyjmie społeczeństwo polskie. Przyjmie je z uczuciem głębokiej odrazy, przyjmie z pogardą dla tych, którzy w chwili największego niebezpieczeństwa osłabiają odporność państwa przez urządzenie strajków zbrodniczych, przez paraliżowanie jego sił, przez jawne współdziałanie z jego wrogami.

Tych faktów nie obalić nie może. I daremnie wydział wykonawczy P.P.S. wzywa swych towarzyszy do urządzania zgromadzeń ludowych i demonstracji ulicznych pod hasłem przyłączenia Śląska do Polski. One nikogo nie przekonują. Ci, którzy urządzeniem strajków pomagają do tłumienia powstania na Górnym Śląsku, ci, którzy niedawno solidaryzowali się publicznie z innymi mordercami ludu polskiego, bolszewikami, nie zasługują na zaufanie.

Fakty przemawiają silniej od najbardziej wyszukanej frazeologii.

**Podpsujmy
Pożyczkę Państwową.**

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dzień: Cezarego, Przen. ś. Kaźm.
Jutr: Augustyna, Aleks.
 Wschód słońca o godzinie 5.05. Zachód o godzinie 6.57.

Radom, 26 sierpnia.

Z miasta i okolicy.

= Pomocy Ślązakom! Do Rady miejskiej nadeszła od posła księdza Poświęcha depesza treści następującej:

„Śląsk w ogniu. Miejscowości pograniczne są przepelnione uchodźcami z północnej katowickiej ludności. Niezbędna jest natychmiastowa pomoc całej Rzeczypospolitej. Utworzył się komitet organizacyjny pomocy dla uchodźców. Uprasza się o śpieszne zorganizowanie komitetu powiatowego celem zbierania ofiar w gotowiźnie, żywności i odzieży. Prosimy o przygotowanie u ziemian i gospodarzy w powiecie gościny dla paru set kobiet, dzieci i starców, których wkrótce przywieziemy. Jedynie szybka pomoc uratuje dzielnych braci śląskich od śmierci głodowej“.

Prezes Rady miejskiej p. Kelles Krauzowa przekazała powyższą depeszę, otrzymaną w dn. 23 b. m. nowopowstałemu Komitetowi Ratunkowemu ziemi Radomskiej dla Górnego Śląska, który zawiązał się w dn. 25 b. m.

= Odżywianie dzieci w szkołach. — Wobec bliskiego rozpoczęcia roku szkolnego Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci z polecenia p. Ministra Zdrowia zwraca szczególną uwagę na zorganizowanie posiłków w szkołach dla dzieci potrzebujących forsowniejszego odżywiania. Sprawy tę powinny się zainteresować instytucje opiekujące się działalnością, którym w razie zorganizowania kuchni, w szkołach lokalne komitety pomocy dla dzieci, dostarczą niezbędnej żywności po niższych cenach.

Z Polski i ze Świata.

= Dla Dzieci Górnego Śląska. Pozo-

stający pod egidą Ministerstwa Zdrowia Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci postanowił otoczyć swoją opieką działalność polską, uciekającą do Sosnowca z obywatelskiego powstaniem narodowym Górnego Śląska. W tym celu zwrócono się do Komitetu pomocy dla dzieci w Sosnowcu z zaleceniem zorganizowania jaknajbardziej szybkiej akcji ratunkowej. Potrzebną dla dzieci śląskich żywność Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci wysłał przed tygodniem.

= Słusarz zawinił—kowala powiesili. Pracownicy elektrowni w Łodzi złożyli 2 tys. marek dla ofiar gwałtów niemieckich na Śląsku, co jest wysoce chwalebne. Jednocześnie jednak na znak protestu wstrzymali pracę w elektrowni. Za gwałty niemieckie niech cierpią abonenci w Polsce!

Z PROWINCJI. Z GŁOWACZOWA.

Miasteczko nasze, napozór małe i odosobnione od środowisk życia społecznego skutkiem braku komunikacji, stara się iść w parze z innymi miasteczkami, i sądzę, że wcale im w wielu wypadkach nie ustępuje.

Dzięki poparciu tutejszego ogółu, Zarząd Straży Ogniowej urządził cały szereg przedstawień amatorskich. W pierwszym względzie należy się podziękowanie p. J. Kańskiemu, który jest inicjatorem i kierownikiem przedstawień. Czyste dochody obracane są na narzędzia Straży ogniowej, która skutkiem wojny utraciła wiele rekwizytów.

Stowarzyszenie spożywcze „Zagłoba“, założone przez ks. Budziszewskiego, tutejszego proboszcza, znajduje się w stadium rozwoju, przyczyniając się do podniesienia handlu rodzimego.

Dnia 10 b. m. urządzoną i zorganizowaną została kwesta, z inicjatywy p. Madejskiego, na Żołnierza Polskiego. Dzięk-

ki poparciu i ofiarności mieszkańców zebrano przeszło dwa tysiące koron. Kwotę tę odesłano do Warszawy na ręce Pani Prezydentowej Paderewskiej.

Poczyniono kroki energiczne w celu utworzenia poczty, której brak daje się odczuwać.

Kursy wieczorne dla analfabetów, założone przez ks. Budziszewskiego i p. Madejskiego dwa lata temu, dają b. dobre wyniki i przyczyniły się do podniesienia oświaty. Jedyną przeszkodą dla ruchu społecznego i życia stanowi brak komunikacji, w pierwszym względzie z Radomiem i Kozienicami. Jednak jest nadzieja, że da się to usunąć w krótkim czasie.

„Komitet Odbudowy“ pracuje usilnie i z powodzeniem. Własna cegielnia produkuje cegły w dobrym gatunku. Nie pozostaje nic innego, jak tylko wyrzec: „Szczęść Boże!“ w pracy dla siebie, ogółu i Narodu.

Mieszkaniec.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ze zdziwieniem ujrzałem w dniu dzisiejszym na murach miasta odezwę (drukowana na czerwonym papierze) do „obywateli i obywaterek“ oraz „towarzyszy i towarzyszek“ nawołującą do pomocy dla robotników—ofiar gwałtów pruskich na Śląsku. Odezwę ta podpisana przez socjalistycznych członków prezydium Magistratu i Rady Miejskiej przemleczła zupełnie o tem, że do Rady Miejskiej przyszła w dniu 22 sierpnia depesza od posła ks. Poświęcha, wywołująca do zbierania składek wśród wszelkich warstw społeczeństwa radomskiego. O ile mi wiadomo, prezes Rady Miejskiej, jako taki, żądaniem ks. Poświęcha dotychczas nie zadość uczynił, kontentując się jedynie podpisaniem odezwę charakteru walki klasowej.

Protestując przeciwko wyzyskiwaniu nieszczęśliwych tysięcy ociekających krwilorodaków dla celów agitacyjno-partyjnych, zwracam się do Sz. Pana z prośbą o zainicjowanie na Górnym Śląsku składek od mieszkańców miasta bez różnicy poglądów politycznych i stanowiska klasowego. Jednocześnie załączam na ten cel kor. 1000.

Bolesław Epstein.

Radom dn. 26.IV 1919 r.

Z Wydawnictw. Przegląd światowy.

Ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Światowego“, miesięcznika, wydawanego w Warszawie pod redakcją p. Stefana Gralewskiego. Okładkę zdobi reprodukcja obrazu „Cześć!“ St. Tondosa i W. Kossaka. Zeszyt rozpoczyna cenny artykuł p. Tad. Tillingera p. n. „Znaczenie inteligencji w pracy twórczej“. Wogóle i część literacka miesięcznika wzbudziła winna duże zainteresowanie.

— Wyszedł pierwszy numer „Inwalidy Polskiego“, wydawanego przez Sekcję Opieki Ministerjum Wojny.

Treść zeszytu I-szego jest następująca: Odezwę do inwalidów. Chwila hołdu. Co każdy inwalida powinien wiedzieć o rejestracji. Regulamin czynności Kom. Wojsk. Lekar. Opieka nad weteranami 1863 r. Szkoły zawodowe dla inwalidów. Inwalidzi w przemyśle. Kolonja inwalidów w Pomiechówku. W sprawie mieszkań dla inwalidów. Inwalidzi — jeńcy w Rosji. W sprawie nazwy. Walka o tytuł. Kronika. Korespondencja.

O FIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“.

Na pomoc dla Górnoślązaków Stow. Właścicieli Sklep. Spożywczych kor. 100.
Parafia Kuczki kor. 360, Aleksandra Rodkiewicz kor. 10, Helena Mioduszevska kor. 10, Bolesław Epstein kor. 1000.

Komunikaty i rozporządzenia urzędowe.

Podaje się do publicznej wiadomości

Rozporządzenie

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmiocie ustanowienia norm szacunkowych celem odszkodowań za zwierzęta zabite z urzędu lub padłe skutkiem szczepień, zarządzonych przez władze.

W myśl par. 28 postanowień obowiązujących o środkach weterynaryjno-policyjnych, mających na celu zapobieganie i usmierzanie chorób zaraźliwych i stadnych, wśród zwierząt domowych w Królestwie Polskim ustanawiam w zastosowaniu art. 1176 i 1171 Zbioru Praw, tom XIII, wydanie 1905 r., aż do odwołania następujące normy szacunkowe w celu wypłaty odszkodowań za zwierzęta zabite lub padłe po szczepieniach:

- | | |
|-----------------------------------|------------------|
| a) za konie | cenę do 2000 mk. |
| b) „ stadniki woły, krowy, „ „ | 2000 „ |
| c) „ jałówki od pół r. do 21. „ | 750 „ |
| d) „ cielęta do pół roku cenę „ | 200 „ |
| e) „ owce i kozy | 150 „ |
| f) „ jagnięta i kozłeta | 50 „ |
| g) „ trzodę chlewną | 750 „ |

Radom, dnia 22/VIII 1919 r.

Powiatowy Komisarz Rządowy:
2964—1 (—) Gniewosz.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją.

Rozporządzenie

W celu ujawnienia cen na lokale, określonych przez właścicieli domów na zasadzie Ustawy z dnia 28 czerwca r. b. o ochronie lokatorów, Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją, na mocy dekretu z dn. 11 stycznia r. b. wydaje następujące rozporządzenie:

1) w bramie lub w innym wejściu głównym do każdego domu na widocznym i dostępnym dla publiczności miejscu powinien być wywieszony wykaz wszystkich znajdujących się w domu lokali, wynajętych na mieszkania, szkoły, sklepy, fabryki, składy, biura itp. z oznaczeniem:

- | |
|---|
| a) ulicy i numerów domu: policyjnego i hipotecznego, |
| b) imienia, nazwiska i adresu właściciela lub administratora domu, |
| c) numeru lokalu, |
| d) piętra, |
| e) ilości pokoiów, |
| f) rodzaju lokalu, (mieszkanie, szkoła, biuro, fabryka, skład i t. p.) |
| g) nazwisko wynajmującego lokal, |
| h) ceny pobierane za lokal w czerwcu 1914 r., |
| i) ceny pobieranej za lokal w czerwcu 1919 r., |
| j) ceny, jaką na mocy Ustawy z dnia 28 czerwca b. r. właściciel może pobierać za lokal. |
| k) daty, od której ma być stosowana do lokalu cena komornego według tej nowej Ustawy. |
- 2) Wykaz wyraźnie pisany na dużym arkuszu i podpisany przez właściciela, ewentualnie administratora domu, powinien być wywieszony nie później, jak w dniu 1 września r. b.
- 3) Wykaz cen komornego, wywieszony w bramie zgodnie z rozporządzeniami Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją z dnia 6 lutego i 5 maja r. b. może być usunięty tylko jednocześnie z wywiesze-

niem wykazu sporządzonego zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia.

4) Odpisy tych nowych wykazów powinny być przesłane do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją, Oddział w Radomiu ul. Lubelska gmach Komisarjatu pokój L. 26.

5) Wszystkie przepisy rozporządzeń Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją z dnia 6 Lutego i 5 Maja r. b. nie zniesione niniejszym rozporządzeniem, pozostają w swej mocy.

Winni podania cen fałszywych, czy to w rubryce 1914 r. czy też w innej po udowodnieniu fałszu, będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Winni niezastosowania się do niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy lub grzywną do 20.000 mk.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje w Warszawie z dniem 15 sierpnia r. b., a na prowincji po upływie 10 dni od daty otrzymania na miejscu numeru „Monitora“, w którym nieniejsze rozporządzenie będzie wydrukowane.

Warszawa, d. 12 sierpnia 1919 r.

(podpis) Szef Urzędu L. Ptaszyński.
2951—

Tekturę smołowcową, Smołowiec, Cement, Gwoździe.

poleca

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Zarząd Progimnazjum Koedukacyjnego i Zakładu Froebrowskiego F. NIWIŃSKIEJ

w Radomiu ul. Długa 12 c

zawiadamia, że zapis do klas: podwstępnej, wstępnej, I-ej i II-ej, oraz do freblówki odbędzie się 27-go i 28-go b. m. od 9—12 i od 2—5 p. p. Egzamina wstępne i poprawki 28-go i 29-go b. m. Początek lekcji 30 sierpnia.
2968—2

FARBA do WŁOSÓW firmy J. LAUTRIN, Paris
 barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor.
 Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i u fryzjerów. 2573—
 Skład fabryczny na POLSKĘ — Warszawa, Marszałkowska 79, telefon 219-37.

Świeżo Szybko i radykalnie usuwa maść z „KOGUTKIEM“ apteki A. Gąseckiego w Warszawie. Nie marnujcie pieniędzy, nie przewlekajcie choroby przez wierzenia bezwartościowych cuchnących maści.
 W własnym interesie żądacie w aptekach i składach aptecznych maści od świerzy tylko z „Kogutkiem“, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy nie płami bielizny wa miły zapach

DROBNE OGŁOSZENIA.

Skradziono patent na sprzedaż wyrobów tytułowych w pow. Iłżeckim wydany na nazwisko Jana Laskowskiego przez Komisarjat Radomski za № 610 dnia 20/II 19 r. 2969—1

Ugubiono książeczkę kasową Poż. Oszcz. Kasy w Rzemiel. w Radomiu № 188 z 27/I 1919 r. wydaną na imię R. Chrzanowskiego. 2970—1

300 koron za wyszukanie 2 200 koron za pokoi z kuchnią. 200 koron za wyszukanie 1 pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 września otrzyma każdy. Zgłoszenia do Administracji „Głosu“ pod № 1888. 2918

MATKI winny pamiętać, że tylko „puder DZIDZI“ natychmiast usuwa oprzeżenia zacerwienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach i składach aptecznych „pudru DZIDZI“ tylko z „Kogutkiem“. Wyrób polski.